TRINITAS

GDAŃSK OLIWA • MARZEC-MAJ 2016 • NR 3 (121), ROK XVII



Zwycięzca śmierci, piekła i szatana

1050-lecie Chrztu Polski

s. 16

Triduum Paschalne 2016

W NUMERZE: s. 26

OD REDAKCJI



Kolejny numer naszego pisma parafialnego oddajemy do Waszych rąk w Niedzielę Palmową. Tym razem chcemy czytelników przygotować do nadchodzących w bliższej bądź nieco dalszej perspektywie wydarzeń.

Przede wszystkim zachęcamy do zapoznania się planem godzinowym tegorocznych ceremonii Triduum Paschalnego na **stronie 26.**

Plan wydarzeń i tło obchodów 1050-lecia Chrztu Polski prezentuje Ewa Rola na **stronie 16.**

Nabożeństwo Drogi Światła - jako pomoc w dobrym przeżywaniu okresu wielkanocnego opisuje artykuł Rafała Czekały **(s. 10)**.

Ciąg dalszy ABC Światowych Dni Młodzieży - tym razem ze szczegółowym harmonogramem wydarzeń, jakie będą miały miejsce tego lata w Krakowie - przedstawia Agata Mikulska na **stronie 12**.

Ponadto w ramach Kącika Apologetyczno-Biblijnego Cezary Podolski opisuje jak zmartwychwstanie przedstawiane było w Starym a jak w Nowym Testamencie **(s. 6)**.

Niezawodnie kolejne historie z życia św. Bernarda nadesłał nam ojciec Bernard - cysters ze Szczyrzyca **(s. 4)**.

Ciekawych przygód Joachima odsyłamy do trzeciego rozdziału mini-powieści Zofii Pomirskiej „Na tropie oliwskich skarbów" **(s. 22)**.

Ponadto polecamy tradycyjne stałe rubryki: *Lektury do poduszki* **(s. 25)** oraz dla dzieci nieco powiększoną, świąteczną edycję *Bazyliszka* **(s. 20)**.

Życzymy miłej lektury i dobrze przeżytego Wielkiego Tygodnia. ⬣

REDAKCJA

NA OKŁADCE:

Chrystus z obrazu znajdującego się na wschodniej ścianie południowego transeptu Bazyliki Archikatedralnej. ⬣



intencje apostolstwa modlitwy

Marzec

Intencja ogólna:
Aby rodziny przeżywające trudności otrzymywały konieczne wsparcie, a dzieci mogły wzrastać w zdrowym i pogodnym środowisku.
Intencja ewangelizacyjna:
Aby chrześcijanie dyskryminowani lub prześladowani z powodu swojej wiary byli wciąż silni i wierni Ewangelii dzięki nieustannej modlitwie całego Kościoła

Kwiecień

Intencja ogólna:
Aby rolnicy indywidualni otrzymywali należyte wynagrodzenie za swoją cenną pracę
Intencja ewangelizacyjna:
Aby chrześcijanie w Afryce dawali świadectwo miłości i wiary w Jezusa Chrystusa pośród konfliktów polityczno-religijnych.

Maj

Intencja ogólna:
Aby we wszystkich krajach świata kobiety były traktowane ze czcią i szacunkiem oraz by doceniano ich niezbędny wkład w życie społeczne.
Intencja ewangelizacyjna:
Aby rozpowszechniał się w rodzinach, wspólnotach i grupach zwyczaj odmawiania Różańca w intencji ewangelizacji i pokoju.

SŁOWO PROBOSZCZA

Drodzy Parafianie,

Nowy numer pisma „Trinitas" trafia do Waszych rąk w Niedzielę Palmową, zwaną też Niedzielą Męki Pańskiej. Ta – jak ją określał ks. Bronisław Mokrzycki SJ - „uwertura Paschy" - otwiera czas Wielkiego Tygodnia, w którym przeżywamy najważniejsze dni w ciągu roku - Triduum Paschalne. W Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę Chrystus w szczególny sposób zaprasza nas nie tylko do zbliżenia się do Jego misteriów, ale i życia nimi. Te misteria nieustannie trwają i działają.

Aby dobrze przeżyć Niedzielę Wielkanocną, ukazująca nam chwałę zmartwychwstania, trzeba wcześniej przejść razem z Chrystusem drogą poniżenia, męki i śmierci. Taka była droga Chrystusa. Tak też powinna być i nasza droga.

Życzę wam, by czas tegorocznego Triduum był okazją do wypłynięcia na duchową głębię, a świąteczne dni początkiem paschalnej radości, której nikt i nic nie zniszczy. Chrystus przecież Zmartwychwstał! Prawdziwie Zmartwychwstał!

Gdańsk Oliwa, marzec 2016 roku

Ks. Waldemar Waluk
proboszcz

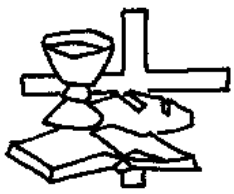
Przygotuj się do Liturgii

Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej, 20 marca:
Ewangelia: Łk 19, 28-40, I czytanie: Iz 50, 4-7; II czytanie: Flp 2, 6-11; Ewangelia: Łk 22, 14 - 23, 56;

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego (Wielkanoc), 27 marca:
I czytanie: Dz 10, 34a 37-43; II czytanie: Kol 3, 1-4; Ewangelia: J 20, 1-9;

II Niedziela Wielkanocna (Miłosierdzia Bożego), 3 kwietnia:
I czytanie: Dz 5, 12-16; II czytanie: Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19; Ewangelia: J 20, 19-31;

III Niedziela Wielkanocna, 10 kwietnia:
I czytanie: Dz 5, 27b-32. 40b-41 ; II czytanie: Ap 5, 11-14; Ewangelia: J 21, 1-19;



IV Niedziela Wielkanocna, 17 kwietnia:
I czytanie: Dz 13, 14. 43-52; II czytanie: Ap 7, 9. 14b-17; Ewangelia: J 10, 27-30;

V Niedziela Wielkanocna, 24 kwietnia:
I czytanie: Dz 14, 21-27; II czytanie: Ap 21, 1-5a; Ewangelia: J 13, 31-33a. 34-35;

VI Niedziela Wielkanocna, 1 maja:
I czytanie: Dz 15, 1-2. 22-29; II czytanie: Ap 21, 10-14. 22-23; Ewangelia: J 14, 23-29;

VII Niedziela Wielkanocna (Wniebowstąpienia Pańskiego), 8 maja:
I czytanie: Dz 1, 1-11; II czytanie: Ef 1, 17-23; Ewangelia: Łk 24, 46-53;

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 15 maja:
I czytanie: Dz 2, 1-11; II czytanie: 1 Kor 12, 3b-7. 12-13; Ewangelia: J 20, 19-23.

OLIWSKIE KORZENIE

Św. Bernard a schizmatycy. Zmartwychwstały Pan źródłem jedności Kościoła.

Kościół wielokrotnie cierpiał na chorobę schizmy. Tak też było za czasów św. Bernarda. W latach 1130- 1131 książę Akwitanii, Wilhelm X Tuluzańczyk (+1137) wraz z Gerardem z Blaye, biskupem Angoulême, stanęli po stronie antypapieża Anakleta II (+1138). Wywołało to reakcję u prawowitego następcy św. Piotra, Innocentego II (+1143), który posłał do Akwitanii Opata z Clairvaux i Joscelina z Vierzy (+1152), biskupa Soissons, celem zażegnania podziału.

Książę tylko częściowo przychylił się do argumentów i uwag posłańców papieskich. Stwierdził, że podda się pod posłuszeństwo papieżowi Innocentemu, jednak nie przyjmie z powrotem biskupa Wilhelma II Adelelme (+1140), którego wygnał z jego siedziby, gdyż nieustannie jątrzyłby przeciw niemu. Gdy argumenty zawiodły, wówczas św. Bernard chwycił po najmocniejszą z broni, aby zażegnać spór. Przystąpił do ołtarza dla sprawowania Ofiary Chrystusa. Kto tylko mógł, przybył do kościoła, aby uczestniczyć w świętych Tajemnicach. Książę natomiast stał na zewnątrz, przed wejściem do świątyni, gdyż był ekskomunikowany za uczestnictwo w schizmie. Podczas przekazywania pocałunku pokoju, Bernard który dotychczas wydawał się słabym człowiekiem, niemogącym zażegnać podziałów, położył na patenę Ciało Pańskie i udał się z płonącym obliczem i ognistym spojrzeniem ku wyjściu, gdzie stał Wilhelm. Gdy stanął przed nim, wypowiedział owe straszliwe słowa: „Błagaliśmy ciebie, a ty wzgardziłeś nami. Dwukrotnie prosiło ciebie zgromadzenie sług Bożych, a ty to zlekceważyłeś. Zobacz, teraz przybywa do ciebie Syn Dziewicy Maryi, który jest Głową i Sercem Kościoła, którego ty prześladujesz. Tu jest twój Sędzia, w którego ręce będzie przekazana twoja dusza. Czy chciałbyś także Jemu ubliżyć? Czy także Jemu, jak Jego sługom, chciałbyś okazać pogardę?"

Wszyscy tam zgromadzeni płakali, modlili się i oczekiwa-



„Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz" Dz 9, 5. Scena u A. Tempesty nawiązuje do nawrócenia św. Pawła, czego znakiem jest także stojący dęba w tle koń księcia.



Św. Bernard nawraca Najświętszym Sakramentem księcia Wilhelma.

li, jak sprawy dalej się potoczą. W najwyższym napięciu spodziewali się jakiegoś znaku od Boga. Gdy książę zobaczył świętego Opata, podobnego potężnej wichurze, jak przybył ku niemu z Najświętszym Sakramentem, przestraszył się, zbladł, a wszystkie członki zadrżały i odmówiły mu posłuszeństwa. Padł jak sparaliżowany na ziemię. Podniesiony przez swoich rycerzy, z powrotem upadł na twarz bez wypowiedzenia jakiegokolwiek słowa. Po brodzie płynęła mu ślina, którą wydmuchiwał głębokimi westchnieniami i jękami. Przedstawiał sobą obraz epileptyka podczas ataku drgawek.

Wówczas przystąpił do niego bliżej mąż Boży i szturchnął go nogą, wzywając, aby stanął i przyjął wyrok Boży. Powiedział do niego: „Jest tutaj biskup z Poitiers, którego wygnałeś z jego katedry. Idź i pogódź się z nim! Świętym pocałunkiem przypieczętuj swoją wierność jemu i osobiście poprowadź go z powrotem na jego miejsce biskupie! Bóg dokonuje pojednania i obdarza chwałą zhańbionego oraz poprowadzi powtórnie na tym całym terenie podzielonych i zwaśnionych ku miłości i zgodzie! Ulegnij papieżowi Innocentemu i jak całemu Kościołowi bądź posłuszny jemu, gdyż także on jest posłuszny temu, że został wybrany przez Boga na Najwyższego Kapłana.” Był to akt pokutny, który jest warunkiem przyjęcia Eucharystii. Pojednania ze wspólnotą Kościoła.

Książę posłuszny temu, wstał pokonany mocą Ducha Świętego i obecnością Sakramentu Boga. Nie odważył się wypowiedzieć słowa. Podążył ku biskupowi i obdarzył go pocałunkiem pokoju. Tą samą ręką, którą niegdyś się go wyparł i wyrzucił, poprowadził z powrotem, ku radości całego miasta, na miejsce biskupie do katedry.

W tym niezwykłym wydarzeniu widzimy nieustanną obecność Chrystusa w centrum Kościoła. Czyż nie pokazuje ono nam także, że powinniśmy dostrzegać Eucharystię jako znak jedności, który usuwa wszelkie podziały? Czy nasz duchowy paraliż lub bezsilność epileptyka, nie wynikają z oddalenia się od wspólnoty wierzących? ⬣

O. Bernard A. Grenz O. Cist.
Opactwo Szczyrzyc
olivcist@go2.pl



ZMARTWYCHWSTANIE W BIBLII

Biblijna koncepcja zmartwychwstania różni się od greckiej idei nieśmiertelności. Grecy uważali, że ciało jest więzieniem czy przeszkodą dla prawdziwego życia i oczekiwali czasu, w którym dusza uwolni się od kajdan ciała. Wyobrażali sobie życie po śmierci w kategoriach nieśmiertelności duszy i stanowczo odrzucali zmartwychwstanie ciała (por. kpiny z Pawła głoszącego zmartwychwstanie na Areopagu w Dz 17,32).

Chrześcijanie natomiast wierzą w zmartwychwstanie ciała przekształconego, duchowego (por. 1 Kor 15,42nn).

Kolejne etapy rozwoju idei zmartwychwstania w Biblii:

1) Wczesny okres ST — brak wiary w zmartwychwstanie:

— „To nie umarli chwalą Pana, nikt z tych, którzy zstępują do Szeolu" (Ps 115:17);

— „ponieważ żyjący wiedzą, że umrą, a zmarli niczego zgoła nie wiedzą, zapłaty też więcej już żadnej nie mają, bo pamięć o nich idzie w zapomnienie" (Koh 9:5);

— „Jak obłok znika i odchodzi, tak schodzący do Szeolu nie wraca do góry" (Hi 7:9);

— „A człowiek umiera, przepada. Ze świata schodzi człowiek, i gdzie jest? Wody z morza znikną i rzeki wprzód wyschną doszczętnie - a człowiek umarły nie wstanie, nie zbudzą się [zmarli], póki trwa niebo, ze snu swego się nie ocucą. O gdybyś w Szeolu mnie schował, ukrył, aż gniew Twój przeminie, czas mi wyznaczył, kiedy mnie wspomnisz! Ale czy zmarły ożyje? Czekałbym przez wszystkie dni mojej służby, aż moja zmiana nadejdzie" (Hi 14:10-14).

2) Środkowy okres ST — wiara w ożywienie wielu zmarłych lub całego narodu wybranego do odmienionego życia na ziemi:

— „Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości spoczywający w prochu, bo rosa Twoja jest rosą światłości, a ziemia wyda cienie zmarłych" (Iz 26:19);

— Ez 37 (cały rozdział);

— „Wielu zaś, co śpi w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie" (Dn 12:2).

3) Późny okres ST — początek wierzeń w zmartwychwstanie indywidualne:

— „A dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka.

Zdało się oczom głupich, że pomarli, zgon ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju.

Choć nawet w ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności.

Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich, Bóg ich bowiem doświadczył i znalazł ich godnymi siebie.

Wypróbował ich jak złoto w tyglu i przyjął ich jak całopalną ofiarę.

W dzień nawiedzenia ich [przez Boga] zajaśnieją i rozbiegną się jak iskry po ściernisku.

Będą sądzić ludy, zapanują nad narodami, a Pan królować będzie nad nimi na wieki" (Mdr 3:1-8);

— „Konając, tak powiedział: Lepiej jest tym, którzy giną z rąk ludzkich, [bo mogą] pokładać nadzieję w Bogu, że znów przez Niego zostaną wskrzeszeni. Dla ciebie bowiem nie będzie zmartwychwstania do życia" (2Mch 7:14);

— „Uczyniwszy zaś zbiórkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwóch tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmar-

twychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu" (2Mch 12:43-45).

4) Dalszy rozwój idei zmartwychwstania w NT — wiara w zmartwychwstanie do nowego życia, w nowym ciele:

— „Lecz powie ktoś: A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciele? O, niemądry! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze. To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym" (1 Kor 15,35-37);

— „Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie" (Mk 12:25).

Teksty z grupy drugiej dotyczą zmartwychwstania rozumianego jako zbiorowych nadziei narodu izrælskiego, który za swoje występki był chłostany karami przez Jahwe, ale także narodu. który otrzymywał obietnicę na poprawę swojego losu:

— „Chodźcie, powróćmy do Pana! On nas zranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę przewiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności" (Oz 6,1-2).

Prorok Ezechiel głosi, że lud Boży po doświadczeniach wygnania zostanie wskrzeszony tak, jak przywraca się do życia wysuszone kości (Ez 37,1-14). Izajasz mówi o obudzeniu ze snu Jerozolimy i strząśnięciu pyłu, w którym leżała jak martwa (Iz 51,17; 60,1). W tym okresie nawet ci, którzy byli prawowierni, popadali pod władzę Szeolu – krainy śmierci, podobnie jak Sługa Jahwe, który umarł i został pogrzebany razem z bezbożnikami (Iz 53,8n. 12). Ma jednak przyjść taki dzień, w którym wierna Reszta ujrzy światłość i będzie dzielić trofea zwycięstwa (Iz 53,19nn).

W tekstach z grupy trzeciej do głosu zaczynają dochodzić przekonania o zmartwychwstaniu indywidualnym. W okresie wojen machabejskich (II wiek przed Chrystusem) następuje dalsze rozwinięcie nauki o zmartwychwstaniu. W tym okresie prześladowania Żydów prowadzone przez króla Antiocha z dynastii Seleucydów oraz doświadczenia męczenników stają się okazją do postawienia pytań o zapłatę osobistą. Wcześniej prorocy przepowiadali ostateczny triumf ludu Bożego, ale nie istniała wykładnia co do losu tych, którzy polegli w obronie wiary. U proroka Daniela czytamy:

— „Wielu zaś, co śpi w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie" (Dn 12:2).

Tekst Daniela 12,1-3 nie jest jednoznacznie interpretowany przez biblistów. Jednym z bardzo dyskutowanych terminów jest hebr. rabbim (wielu). Niektórzy uważają, że chodzi tutaj o zmartwychwstanie wszystkich zmarłych, tj. Żydów i pogan, inni, że tylko Izrælitów. W tej drugiej grupie egzegetów są zdania podzielone. Jedni uważają, że chodzi o wszystkich Żydów (dobrych i złych), inni twierdzą, że zmartwychwstanie będzie nagrodą tylko dla męczenników, którzy utracili życie w czasie prześladowań Antiocha IV Epifanesa. Według niektórych określenie „drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie" nie oznacza zmartwychwstania złych Żydów, lecz karę, tj. pozostanie w krainie śmierci (Szeolu). W wersecie trzecim (*Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy na wieki i na zawsze*) według niektórych komentatorów chodzi o tych, którzy oddali życie za współbraci. Nadzieja, która podtrzymuje męczenników wśród największych doświadczeń, pozwala im wierzyć, że Bóg, który ich stworzył, wskrzesi ich na nowo (2 Mch 7,9.11.22; 14,46), natomiast dla grzeszników nie będzie zmartwychwstania do życia (2 Mch 7,14).

Księgi: Daniela, Machabejskie a także Księga Mądrości przyczyniły się do faktu, że nauka o zmartwychwstaniu staje się dobrem wspólnym całego judaizmu, z wyjątkiem sekty saduceuszy, która nie przyjmuje nauki o zmartwychwstaniu.

Czwarty okres (Nowy Testament) jest kulminacją rozwoju nauki o zmartwychwstaniu. Jezus nie tylko naucza o zmartwychwstaniu sprawiedliwych, ale jest także świa-

ciąg dalszy na s. 8

ciąg dalszy ze s. 7

domy, że Bóg przekazał Mu władzę nad życiem i śmiercią. Dzięki tej władzy przywraca życie umarłym: córce Jaira (Mk 5,21-42), synowi wdowy z Naim (Łk 7,11-17) czy swojemu przyjacielowi Łazarzowi (J 11). Ze zmartwychwstaniem Jezusa łączą się bardzo konkretne zapowiedzi: Syn Człowieczy ma umrzeć i zmartwychwstać trzeciego dnia (Mk 8,31), co jest określane mianem znaku Jonasza, tj. przebywania we wnętrzu ziemi przez trzy dni i noce (Mt 12,40). Inny znak to znak świątyni — Jezus przepowiada: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo" (J 2,19), a mówił o świątyni Swojego ciała (J 2,21). Interpretacji tego znaku nie znali nawet sami *A*postołowie, którzy nie rozumieli, że zapowiedź zmartwychwstania w Piśmie Świętym dotyczyła przede wszystkim osoby samego Jezusa. Dlatego też, gdy Syn Boży umarł ogarnęło ich prawdziwe zwątpienie i dopiero przeżycia wielkanocne przywróciły im wiarę. Zaraz po swoim zmartwychwstaniu Chrystus przez 40 dni ukazuje się swoim uczniom i świadkom, których sam sobie wybrał. Lud, jako całość oglądał Jego mękę i śmierć, ale tylko wybrani oglądali Go w chwale zmartwychwstania. Ostatnim, który Go ujrzał, był św. Paweł na drodze do Damaszku (1 Kor 15.8).

Od czasu zesłania Ducha Świętego prawda o zmartwychwstaniu staje się główną osnową nauczania apostolskiego. O tej prawdzie naucza Piotr Żydów (Dz 3,14nn) i składa zeznania przed Sanhedrynem (Dz 4,10). Podobnie czyni Filip wobec etiopskiego dworzanina (Dz 8,35) i Paweł wobec Żydów i pogan.

Zmartwychwstanie Jezusa jest wypełnieniem zapowiedzi proroków, ukazuje też wiele aspektów i tajemnic związanych ze Zmartwychwstałym: On jest Świętym, którego Bóg uwalnia z mocy Hadesu (Dz 2,25-32; 13,35nn; por. Ps 16,8-11). On jest nowym Adamem i kamieniem węgielnym odrzuconym przez budujących. Dzięki zmartwychwstaniu Jezus także okazał się pełnym mocy Synem Bożym, Mesjaszem i Panem, Sędzią żywych i umarłych i jako „Pierworodny spośród umarłych" wszedł jako pierwszy do nowej rzeczywistości, do Królestwa Bożego.

Życie chrześcijanina jest zapowiedzią zmartwychwstania (tzw. „pierwsze zmartwychwstanie")

Zmartwychwstanie realizuje się już w chwili obecnej, jeszcze przed powtórnym przyjściem Chrystusa. Świadczą o tym teksty, które określają bogobojnych chrześcijan jako tych, którzy już zmartwychwstali:

— „My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci" (1 J 3,14);

— „To jest chleb, który z nieba zstępuje: Kto go je, nie umrze" (J 6,50);

— „Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?" (J 11:26).

Podobne myśli wyraża św. Paweł twierdzący, że życie chrześcijańskie jest udziałem w życiu Chrystusa zmartwychwstałego:

— „jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił" (Kol 2,12).

Analogicznie do „pierwszego zmartwychwstania" (por. Dz 26,23; *A*p 20,5n) Pismo Święte mówi także pośrednio o „pierwszej śmierci" czyli śmierci duchowej (bezpośrednie są natomiast wzmianki o „śmierci drugiej" np. *A*p 20,6.14; 21,8) — np. w przypowieści o synu marnotrawnym dobry ojciec mówi: „A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się" (Łk 15, 32). Jezus wzywając ludzi do służby apostolskiej powiedział, aby grzebanie umarłych pozostawić umarłym (por. Łk 9,60). Umarły fizycznie nie mógłby grzebać umarłego, ale umarły duchowo może to czynić. Św. Paweł w Liście do Tymoteusza wyjaśnia, że „ta która żyje rozpustnie, (za życia) umarła" (1 Tm 5,6). Podobnie pisze św. Jan w *A*pokalipsie: „Znam twoje czyny: masz imię, (które mówi), że żyjesz, a jesteś umarły" (*A*p 3,17).

Jak długo Jezus przebywał w grobie?

Na koniec przyjrzyjmy się jeszcze jednej ciekawej kwestii związanej z długością przebywania w grobie Jezusa przed zmartwychwstaniem. Niektórzy racjonaliści zarzucają, że skoro w Biblii jest mowa o tym, że Jezus był w grobie 3 dni i 3 noce (znak Jonasza — Mt 12,40), to nie mógł zostać ukrzyżowany w piątek (Mk 15,42; Łk 23,54; J 19,31), a zmartwychwstać w niedzielę (J 20,1; Mt 28,1), bo w tym wy-

padku mielibyśmy tylko jeden dzień i dwie noce Jego przebywania w grobie. Jednakże trzeba biblijne słowa rozumieć zgodnie z kulturą i duchem tamtych czasów, a nie wyrokować o „sprzeczności" na podstawie ich rozumienia współczesnego, niby „dosłownego", które nic wspólnego z tamtym rozumieniem nie ma. Ze wspomnianymi trzema dniami i nocami jest tak samo. Trzeba zobaczyć, jak rozumiano słowo „dzień" i jego ekwiwalent znaczeniowy „dzień i noc" w kulturze biblijnej. I jak się okazuje, rzeczywiście słowo to mogło oznaczać niekoniecznie cały dzień czy dobę. Talmud Jerozolimski cytuje wypowiedź rabina Eleazara ben Azariasza z około roku 100 n.e., czyli niedługo po powstaniu Nowego Testamentu, gdzie mówi on: „Dzień i noc to Onah, a część Onah jest zarazem jak cały Onah" (Talmud Jerozolimski, Szabat, IX,3). A więc dla Żydów słowo „dzień" mogło oznaczać zarówno „dobę", „dzień", jak również „określony odcinek tego dnia". Nawet we współczesnych językach da się zauważyć takie znaczenie, na przykład często mówimy, że ktoś „haruje całe dnie, aby utrzymać rodzinę", ale przecież niekoniecznie oznacza to, że siedzi w pracy od świtu do nocy, wystarczy, że ciężko pracuje 8 godzin. Czy ktoś, kto tak określa czyjąś pracę, jest od razu „sprzeczny", „niedosłowny" i „ucieka" w przenośnię? Jak najbardziej nie, używa on przecież słów zgodnie z ich rozumieniem, a nawet zgodnie z duchem współczesnej litery. Podobnie jak artysta, który mówi, że pracując nad jakimś dziełem siedział nad nim „dzień i noc przez 3 miesiące". Przecież nie oznacza to, że siedział nad tym bez przerwy nie śpiąc ani nie jedząc i nie załatwiając swych potrzeb fizjologicznych. Nawiązując jeszcze do godzin pracy, warto powiedzieć, że we współczesnej nomenklaturze kodeksu pracy mówi się o „ośmiogodzinnym dniu pracy". 8 godzin to nie pełny dzień, zwłaszcza latem, kiedy dni są najdłuższe. Sprzeczność? Wcale nie. I jeszcze kilka biblijnych przykładów na podstawie których widać, że określenie „3 dni" nie musi oznaczać dosłownie trzech pełnych dni: „Józef tak odpowiedział: Znaczenie snu jest takie: Trzy kosze - to trzy dni. Za trzy dni faraon rozkaże ściąć ci głowę i powiesić twe ciało na drzewie. Wtedy ptaki będą rozdziobywały twe ciało. Na trzeci dzień, w dniu swoich urodzin, faraon wyprawił ucztę dla swych dworzan. I wtedy w ich obecności kazał sprowadzić z więzienia przełożonego podczaszych i przełożonego piekarzy. Przełożonego podczaszych przywrócił na dawny urząd podczaszego; podawał więc on puchar faraonowi. Przełożonego piekarzy zaś kazał powiesić - jak im zapowiedział Józef" (Rdz 40,18-22). Józef mówił, że przełożony piekarzy miał zginąć „za 3 dni" - zginął on „trzeciego dnia", „jak zapowiedział Józef". Autor nie widzi tu jakiejś niedokładności, choć nie było to dokładnie 3 dni ale 2 dni plus część trzeciego dnia. Faryzeusze też nie rozumieli określenia „3 dni" dosłownie jako pełnych 3 dni: „Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata i oznajmili: Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: Po trzech dniach powstanę. Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I będzie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze" (Mt 27,62-64). Faryzeusze mówią, że „po 3 dniach" Jezus miał zmartwychwstać, a straż pilnowała grobu „do trzeciego dnia". Był to najwidoczniej jakiś określony i dobrze znany wszystkim odcinek czasu, który umownie określano jako „3 dni". *(Za: Jan Lewandowski, http://lewandowski.apologetyka.info/ateizm/czy-jezus-nie-by-trzy-dni-i-noce-w-grobie,413.htm).*

Cezary Podolski
strona biblijno-apologetyczna autora:
www.bibliaapologety.com

BIBLIOGRAFIA

Homerski J., Księga Daniela. Wstęp — przekład z oryginału — komentarz (Pismo Święte Starego Testamentu, t. XI, cz. 2), Poznań, Pallottinum 2008.

Jankowski A., Eschatologia biblijna Nowego Testamentu, WAM, Kraków 1987.

Just, F., The Resurrection of Jesus in the New Testament, http://catholic-resources.org/Bible/Resurrection.htm.

Lewandowski J., Czy Jezus nie był trzy dni i noce w grobie?, http://lewandowski.apologetyka.info/ateizm/czy-jezus-nie-by-trzy-dni-i-noce-w-grobie,413.htm.

DROGA ŚWIATŁA

Większość z nas uczestniczyła w nabożeństwach Drogi Krzyżowej odprawianych w każdy piątek Wielkiego Postu. Nawet jeśli ktoś nie uczestniczył, to chyba nie ma katolika, który nie słyszałby o tym nabożeństwie. Ale czy ktoś słyszał albo uczestniczył w nabożeństwie Drogi Światła?

Droga Światła to nabożeństwo odprawiane w Kościele Katolickim w okresie wielkanocnym. Powstało w 1988 r. we Włoszech w rodzinie salezjańskiej. Inspiracją do ułożenia nabożeństwa były freski z katakumb św. Kaliksta w Rzymie przedstawiające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, który przechodzi z ciemności do światła (stąd nazwa Droga Światła).

W latach 90. XX w. nabożeństwo zaczęło zyskiwać na popularności w całych Włoszech, aż zostało umieszczone w oficjalnym modlitewniku wydanym na Wielki Jubileusz roku 2000. Watykańska Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów oficjalnie zatwierdziła je w roku 2002. Odtąd jest odprawiana w wielu parafiach na całym świecie, w tym także w Polsce.

Głównym celem tego nabożeństwa jest podkreślenie znaczenia czasu wielkanocnego w Kościele. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest dla chrześcijan kluczowym wydarzeniem w przeżywaniu wiary, jednak brakuje rozważania tej tematyki poza liturgią. Droga Światła i Droga Krzyżowa mają sobie wzajemnie odpowiadać. O ich podobieństwie przypominają łacińskie nazwy: Via Crucis (droga krzyża) i Via Lucis (droga światła).

O ile w okresie Wielkiego Postu, czyli czasu przed Wielkanocą nie brakuje nabożeństw i przeżyć religijnych związanych chociażby z rekolekcjami, o tyle po Wielkanocy następuje pewnego rodzaju wyciszenie liturgiczne, a nawet „zapomnienie" o tajemnicy zbawienia. Mamy co prawda Niedzielę Miłosierdzia, ale po niej przeskakujemy myślami do nachodzących często na okres wielkanocny (wyjątkowo nie w tym roku!) nabożeństw majowych, przygotowań do Pierwszej Komunii itp. Tymczasem misterium paschalne Jezusa Chrystusa powinno być w centrum kościelnych celebracji. Gorzkie Żale i Droga Krzyżowa – czasem odprawiana nawet w plenerze – odzwierciedlają elementy pobożności pasyjnej i pokutnej. Tymczasem dla tych tajemnic chwalebnych brakuje jak dotychczas odpowiednich narzędzi, które nazywamy nabożeństwami. Okres wielkanocny jest pod tym względem ubogi, zaniedbany... Naprzeciw temu wychodzi właśnie nabożeństwo Drogi Światła, które może stać się pomocą do należytego przeżywania okresu po zmartwychwstaniu.

Ostateczny kształt nabożeństwa nie jest jeszcze ustalony. Jak nadmieniłem wcześniej, proponowane stacje tej drogi odpowiadają Drodze Krzyżowej – jest ich także czternaście i są oparte na wydarzeniach odnotowanych w Nowym Testamencie.

Schemat I:

Jezus powstał z martwych; Mt 28, 1-7.

Apostołowie przybywają do pustego grobu; J 20,1-9.

Jezus objawia się Marii Magdalenie, apostołce Apostołów; J 20, 11-18.

Jezus objawia się uczniom na drodze do Emaus; Łk 24, 13-19. 25-27.

Uczniowie rozpoznali Pana przy łamaniu chleba; Łk 24, 28-35.

Zmartwychwstały Pan objawia się wspólnocie uczniów; Łk 24, 36-43.

Jezus przekazuje Kościołowi dar pokoju i pojednania; J 20, 19-23.

Zmartwychwstały Pan umacnia wiarę Tomasza; J 20, 24-29.

Spotkanie z Panem nad brzegiem Jeziora Tyberiadzkiego; J 21, 1-9.13.

Pan przebacza Piotrowi i zawierza mu swoja owczarnię; J 21, 15-17.

Wielkie Rozesłanie uczniów przez Jezusa; Mt 28, 16-20.

Jezus wstępuje do nieba; Dz 1, 6-11.

Uczniowie z Maryją oczekują w Wieczerniku na Zesłanie Ducha Świętego; Dz 1, 12-14.

Jezus posyła Kościołowi Ducha Świętego; Dz 2, 1-6.

Schemat II: *(zamieszczony w watykańskim Modlitewniku pielgrzyma, opracowanym na Rok Święty 2000)*

Jezus triumfuje nad śmiercią; Mt 28, 1-7.

Niewiasty i uczniowie przy pustym grobie; J 20,1-9.

Zmartwychwstały Jezus ukazuje się Marii Magdalenie; J 20, 11-18.

Zmartwychwstały Jezus ukazuje się uczniom idącym do Emaus; Łk 24, 13-19. 25-27.

Zmartwychwstały Jezus objawia się przy łamaniu chleba; Łk 24, 28-35.

Zmartwychwstały Jezus ukazuje się uczniom w wieczerniku; Łk 24, 36-43.

Zmartwychwstały Jezus przekazuje uczniom władzę odpuszczania grzechów; J 20, 19-23.

Zmartwychwstały Jezus umacnia wiarę Tomasza; J 20, 24-29.

Zmartwychwstały Jezus ukazuje się uczniom nad Jeziorem Tyberiadzkim; J 21, 1-9.13.

Zmartwychwstały Jezus powierza Piotrowi swój Kościół; J 21, 15-17.

Rozesłanie uczniów; Mt 28, 16-20.

Wniebowstąpienie; Dz 1, 6-11.

Oczekiwanie z Maryją na Ducha Świętego; Dz 1, 12-14.

Zesłanie Ducha Świętego; Dz 2, 1-6.

Ze względu na małą popularność tego nabożeństwa nie ma żadnych sugestii, jak często i w jakie dni ma się ono odbywać. Dobrze jeśli to nabożeństwo jest odprawiane po zapadnięciu zmroku, aby podkreślić symbolikę światła. Jeśli to możliwe, droga światła powinna mieć formę procesji. Wówczas na jej czele jest niesiony paschał, krzyż z czerwoną stułą lub figura Zmartwychwstałego i ewangeliarz. Wierni niosą zapalone świece. Przy każdej stacji powtarza się wezwanie, które również nie ma jeszcze jednolitej formy; można wybrać jedną z trzech wersji:

K.: Witaj, Jezu Chryste Zmartwychwstały.
W.: Albowiem przez Swą Śmierć i Zmartwychwstanie odkupiłeś nas, Panie.

K.: Kłaniamy się Tobie, Chryste, i błogosławimy Ciebie.
W.: Żeś przez Paschę Swoją świat odkupić raczył.

K.: Kłaniamy Ci się, Zmartwychwstały Chryste, i błogosławimy Ciebie.
W.: Że przez śmierć i zmartwychwstanie swoje dałeś życie światu.

Propozycje rozważań do tego nabożeństwa można znaleźć m. in. na stronie www.vialucis.pl – z której korzystałem przy pisaniu tego artykułu.●

Rafał J. Czekała

W naszym dekanacie nabożeństwo Drogi Światła odprawiane jest w okresie wielkanocnym w każdą sobotę o godz. 19:00 przez księży Zmartwychwstańców (CR) w parafii Zmartwychwstania Pańskiego (Archidiecezjalne Sanktuarium Miłosierdzia Bożego) na Strzyży – przy ul. Mikołaja Gomółki 9 – nieopodal tzw. mostku Weisera.

Parafia w służbie człowiekowi



Ja ciebie chrzczę
w Imię Ojca
i Syna i Ducha Świętego

Zuzanna Rainko

Oliwer Niekrasz

Anna Helena Nadgórska

Fleur Charlotte Majda

Christina Angelina Ody



Gdy zmartwychwstanę,
będę widział Boga

† Natalia Rogowska l. 90

† Krystyna Kowalewska l.84

† Ryszard Michał Antczak l.79

† Barbara Daszyńska l.95

† Roman Hejduk l. 73

† Marianna Budrewicz l. 95

† Aleksander Borzymowski l. 89

† Rozalia Sziller l.91

† Deoniza Niedźwiecka l.79

† Bogdan Postępski l. 87

† Krystyna Nentwig l. 95

† Jerzy Białk l.71

Wieczny odpoczynek
racz im dać Panie...

ABC ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY

XXXI Światowe Dni Młodzieży pod hasłem „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią" odbędą się w Krakowie i w Wieliczce w dniach od 25 do 31 lipca 2016r. Ojciec Święty Franciszek wybrał na motto piąte z ośmiu błogosławieństw przybliżających ludzi do Królestwa Niebieskiego, wypowiedzianych przez Jezusa w Jego Kazaniu na brzegu Jeziora Galilejskiego. Wszystkie Światowe Dni Młodzieży – według zamysłu ich inicjatora i patrona – opierają się na jednej myśli biblijnej, która zazwyczaj nawiązuje do duchowości danego miasta – gospodarza.



Od czasu objawienia się Jezusa Miłosiernego Św. s. Faustynie, Iskry Miłosierdzia promieniują z krakowskich Łagiewnik na cały Kościół Powszechny, a Kraków jest szeroko znany jako światowe centrum nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia. Młodzi ludzie, którzy przybędą do naszego kraju w czasie Światowych Dni Młodzieży, na pewno zechcą nawiedzić miejsce objawień, grób Świętej Faustyny Kowalskiej i sanktuarium, czyli miejsce zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu, którego dokonał św. Jan Paweł II. Tych dwoje krakowskich świętych - apostołów Bożego Miłosierdzia - patronuje ŚDM w 2016 roku. Choć nigdy się nie spotkali (s.Faustyna zmarła, gdy Karol Wojtyła rozpoczynał studia na Wydziale Polonistyki) Boża Opatrzność w szczególny sposób splotła ich ze sobą- to właśnie Jan Paweł II kanonizował siostrę Faustynę i ustanowił w całym Kościele święto Bożego Miłosierdzia. Ich życie jest dla nas przykładem głębokiej ufności w Boże miłosierdzie, wyrażonej w słowach: Jezu, ufam Tobie.

Światowe Dni Młodzieży Kraków 2016 prócz hasła przewodniego, sobie odpowiednich patronów, oficjalnej modlitwy i hymnu „Błogosławieni miłosierni" posiadają również logo, którego symbolika łączy w sobie trzy elementy: miejsce, głównych bohaterów oraz temat spotkania. Gospodarzem jest Polska, ukazana w logo za pomocą czerwonego konturu granic państwa (czerwień jest też jedną z naszych barw narodowych), oraz miasto Kraków. W konturach Polski, w formie żółtego koła, zaznaczono Kraków. To tutaj znajduje się Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, do którego od lat młodości pielgrzymował Karol Wojtyła – robotnik, potem ksiądz, biskup i kardynał. Stąd wyruszył w 1978 roku do Rzymu na konklawe. Jako Jan Paweł II powracał tu podczas wszystkich pielgrzymek do Ojczyzny. Głównymi bohaterami ŚDM nazywamy Chrystusa i młodzież, ponieważ istotą każdych Światowych Dni Młodzieży jest spotkanie młodych z Chrystusem. Symbolizuje Go krzyż, który stanowi jeden z głównych elementów logo. Młodzież parokrotnie podczas wcześniejszych edycji ŚDM (m. in. w Paryżu, Rzymie i Toronto) symbolizowało kolorowe koło. Podobnie jest w przypadku logo ŚDM Kraków 2016. Żółte koło wpisane w krzyż oznacza więc nie tylko położenie Krakowa na mapie Polski, ale także młodzież całego świata, która zgromadzi się tutaj razem z papieżem Franciszkiem u stóp krzyża. Trzecim elementem jest temat spotkania, symbolizowany przez iskrę, o której św. Faustyna wspominała tymi słowami: „Gdy się modliłam za Polskę, usłyszałam te słowa: Polskę szczególnie umiłowałem, [...] z niej wyjdzie iskra, która przygotuje świat na osta-





Logo Światowych Dni Młodzieży w Krakowie 2016

teczne przyjście moje" (Dzienniczek, 1732). Kolorystyka logo ŚDM 2016 – czerwona, niebieska, żółta – nawiązuje także do oficjalnych barw Krakowa i jego herbu.

Podczas ŚDM w 2016r. przewidziano pięć Wydarzeń Centralnych (każde z nich będzie mieć swój oddzielny temat, przewodnie motto i odpowiednią oprawę), które poprzedzać będą trzygodzinne wydarzenie o charakterze duchowym i kulturalnym.

Ceremonia Otwarcia (wtorek, 26.07)

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie oficjalnie rozpocznie Msza Święta, której przewodniczyć będzie ks. kard. Stanisław Dziwisz, a podczas której obecne będą symbole ŚDM - Ikona Matki Bożej Salus Populi Romani oraz Krzyż ŚDM. Temat przewodni tego dnia brzmi: „Jan Paweł II - twórca ŚDM". Cytat dnia: „Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. To zadanie powierzam Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego miłosierdzia, którzy tu przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami miłosierdzia!" (św. Jan Paweł II).

Ceremonia Powitania (czwartek, 28.07)

Na Błoniach młodzież całego świata ma powitać Ojca Świętego na Światowych Dniach Młodzieży. To tu Papież po raz pierwszy skieruje słowo do przybyłych pielgrzymów. Uroczystość ma mieć charakter międzynarodowy.

Droga Krzyżowa (piątek, 29.07)

Celebracja ma ukazać młodym znaczenie krzyża w kontekście miłosierdzia, które będzie przedstawiane w jego praktycznym wymiarze - przez czyny, działania, dzieła miłosierdzia. Krzyż ŚDM będzie wówczas niesiony w procesji na Błoniach.

Czuwanie z Ojcem Świętym (sobota, 30.07)

Wieczorne czuwanie z Ojcem Świętym odbędzie się na terenie Campus Misericordiæ. Na ten czas przewodnikami młodzieży mają być patroni ŚDM Kraków 2016: św. Jan Paweł II i św. Faustyna oraz sam Papież. W ślad za nimi młodzież kierować się ma do Jezusa - Źródła Miłosierdzia. Najważniejszym elementem będzie Adoracja Najświętszego Sakramentu. Czuwanie zakończy się koncertem uwielbieniowym, który będzie przedłużeniem modlitwy.

Msza Święta Posłania (niedziela, 31.07)

Uroczystość celebrowana przez Ojca Świętego w niedzielę wieńczy Światowe Dni Młodzieży. Akcent ma być położony na znaczenie chrztu świętego, który jest sakramentem łączącym nas wszystkich. Planowane jest odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. To podczas tej Mszy Papież ogłosi miejsce kolejnych ŚDM.

W ramach **Festiwalu Młodych** zostanie utworzone **Centrum Powołaniowe**. Będzie to miejsce, gdzie organizacje katolickie zaprezentują swój

ciąg dalszy na s. 14

ciąg dalszy ze s. 13

charyzmat i przedstawią swoją działalność. Ponadto zostaną zorganizowane cztery Akademie: **Boga**, która skoncentruje się na odnalezieniu powołania do życia zakonnego/kapłańskiego; **Akademia Rodziny** - do życia w rodzinie; **Akademia Pracy** skupi się na poszukiwaniu powołania w wykonywanej pracy i wybranej ścieżki zawodowej; z kolei **Akademia Miłosierdzia** skieruje uwagę na poszukiwanie powołania w pomocy drugiemu człowiekowi.

Główne uroczystości z udziałem papieża Franciszka odbędą się w Brzegach koło Wieliczki, gdzie będzie miało miejsce nocne czuwanie i msza posłania. Tam właśnie powstaje Campus Misericordiæ (Pole Miłosierdzia). Kampus znajduje się na terenach przyszłej Wielickiej Strefy Aktywności Gospodarczej na granicy Krakowa i Wieliczki, w odległości ok. 12 km od Rynku Głównego w Krakowie. Stworzono w tym miejscu rondo Światowych Dni Młodzieży, łączące nowopowstały Trakt Jana Pawła II z Traktem Franciszka, czyli zmodernizowaną drogą powiatową, którą będzie można dojechać pod ołtarz. Obok Ronda ŚDM powstają dwa budynki. Pierwszy to „Dom Miłosierdzia", czyli dom środowiskowego wsparcia dziennego dla osób starszych i niepełnosprawnych. Gospodarze mają nadzieję, że papież Franciszek zatrzyma się w nim podczas pobytu w Brzegach i pobłogosławi dom. Drugi budynek - tzw. „Chleb Miłosierdzia" - będzie centrum logistycznym Caritas Archidiecezji Krakowskiej do przechowywania żywności. W pobliżu budynków umieszczony zostanie Dzwon Miłosierdzia, przekazany przez ks. Kard. Stanisława Dziwisza. Według planów, dzwon zabrzmi, gdy na Campus Misericordiæ przybędzie papież Franciszek. W związku z Rokiem Miłosierdzia młodzi ludzie będą mieli też okazje odbyć Pielgrzymkę Jubileuszową i przejść przez Bramę Miłosierdzia, która stanie na terenie Campus Misericordiæ- tak by również Ojciec Święty mógł przez nią przejść.

Na ŚDM ma przyjechać nawet 2,5 mln wiernych. Na razie zarejestrowało się ich ok. 590 tysięcy ze 170 krajów. Wykupują oni pakiety pielgrzyma, dzięki którym zapewnione będą mieć: transport, noclegi, wyżywienie i ubezpieczenie, a dodatkowo otrzymają plecak pielgrzyma. Kwestie transportu i przemieszczania się młodych podczas Światowych Dni Młodzieży są poważnym wyzwaniem organizacyjnym. Wstępne analizy wykazały, że jeżeli pojazdy będą parkowały po obu stronach dróg, 50 tysięcy aut zajmie całość układu drogowego w promieniu 10 km od Brzegów. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa autostrada A4 pozostanie na czas ŚDM otwarta. Założenia polityki transportu opracowywane są przez zespół ekspertów i naukowców z Politechniki Krakowskiej. Przeprowadzone badania pokazują, że autokarami będzie można przewieźć 500 tys. pielgrzymów (10 tys. pojazdów), koleją – 160 tys. (20 tys. na godzinę), autami prywatnymi – 20 tys., pieszo i rowerem będzie się przemieszczać – 40-60 tysięcy. Jak wynika z symulacji, dużą rolę w obsłudze transportowej pełnić będzie komunikacja miejska. Jednym z zaproponowanych rozwiązań jest wprowadzenie nowych linii, zwiększenie częstotliwości kursowania i bezpłatne korzystanie z autobusów i tramwajów (identyfikator rejestracyjny pielgrzyma będzie upoważniał do bezpłatnego poruszania się środkami transportu publicznego na obszarze miasta Krakowa i aglomeracji miejskiej). Część autostrady ma też pełnić rolę parkingu na ok. 2 tys. miejsc. Według obliczeń, w Krakowie możliwe jest wyznaczenie ok. 5 tys. miejsc postojowych. Wyznaczono 26 stref parkingowych dla autokarów w ciągach ulic w sumie na 5315 miejsc. Pojawiła się także propozycja podróżowania rowerami. Polegałaby ona na wytyczeniu kilkunastu potencjalnych tras, którymi pielgrzymi mogliby dojechać do parafii na granicach miasta, zostawić rowery na przygotowanych parkingach i dalej udać się pieszo lub skorzystać z komunikacji miejskiej. Ponadto PKP Przewozy Regionalne i PKP Intercity zapewniłyby dodatkowe kursy lokalne i międzynarodowe.

Nad pielgrzymami będzie czuwać około tysiąc patroli po 2-3 ratowników, ok. 170 medyków w namiotach medycznych, kilkadziesiąt załóg karetek pogotowia, kilkanaście quadów, którymi lekarze mają łatwiej dotrzeć do poszkodowanych w tłumie oraz sześć śmigłowców. Powstanie aplikacja informatyczna, dzięki której pielgrzymi łatwo znajdą punkt medycz-

ny. Dyspozytorzy zarządzający akcjami ratowniczymi mają ponadto uzyskać wsparcie tłumaczy w co najmniej dziewięciu językach. Możliwe, że ratownicy będą mieć przy sobie też tablety z programami informatycznymi, dzięki którym przytomny poszkodowany lub jego koledzy, będzie mógł łatwo, w swoim języku, odpowiedzieć na podstawowe pytania o stan pacjenta.

Osoby, które wybiorą pakiet z wyżywieniem, otrzymywać będą posiłki na podstawie talonów, które będą mogły być realizowane w dowolnej kolejności w ciągu dnia. Pielgrzym otrzyma również jednorazowy talon na pakiet suchego prowiantu na czas sobotnio-niedzielnego czuwania. Jest to ekwiwalent posiłków: sobotniego obiadu i sobotniej kolacji oraz niedzielnego śniadania i niedzielnego lunchu. Talony będą realizowane przez pielgrzymów w lokalach oznaczonych logo ŚDM, których właściciele włączą się w Program Wyżywienia Pielgrzymów oraz na specjalnie organizowanych polach gastronomicznych.

Jest już także opracowany plan zakwaterowania pielgrzymów w czterech strefach na terenie miasta i poza nim do godziny drogi (Strefa I: Kraków - ok. 300-400 tys. osób; Strefa II - region archidiecezji krakowskiej - ok. 100-150 tys. osób; Strefa III - diecezja tarnowska - ok. 30-100 tys. osób; Strefa IV - diecezja kielecka i katowicka - ok. 50-100 tys. osób). Pielgrzymi będą mieli zagwarantowane tam zakwaterowanie w domach prywatnych, w szkołach i na terenie miasteczek namiotowych.

Sekcja wydarzeń centralnych współpracuje z architektami - przygotowano projekty ołtarzy na Błonia oraz Campus Misericordiæ. Trwają finalne prace nad wizualizacją konfesjonałów, których planuje się ponad 250 w trzech Strefach Pojednania. Przygotowano też wzór szat liturgicznych w liczbie 10-15 tysięcy ornatów. Według szacunków organizatorów, na msze potrzebne będzie ok. 4 mln hostii, przy których rozdawaniu będą pomagać również klerycy. Światowe Dni Młodzieży to wielkie wydarzenie nie tylko w kontekście logistycznym, to spotkanie młodego Kościoła, na które wstęp jest otwarty. ⬣

Agata Mikulska

Jeśliby czytelnicy „Trinitasu" pragnęli zadać jakieś dodatkowe pytania wolontariuszom Światowych Dni Młodzieży skupionych wokół naszej parafii albo chcieli zaoferować jakąś pomoc bądź jeszcze dołączyć do zespołu to możliwy jest kontakt mailowy pod adresem:

sdmoliwa@gmail.com



CHRZEST -

WYMIAR SAKRAMENTALNY I HISTORYCZNY

Chrzest Polski

Bieżący rok jest 1050 rocznicą przyjęcia przez ówczesnego władcę Polan chrztu. W 966 r., poślubiwszy wcześniej czeską księżniczkę Dobrawę, podobno pod jej wpływem, Mieszko I jako władca państwa leżącego między Odrą a Bugiem, przyjmuje chrzest. Wiadomym jest, że zdarzenie to miało podłoże polityczne. Już zaślubiny czeskiej księżniczki miały umocnić go w potencjalnym konflikcie. Przyjęcie chrztu gwarantowało wiele więcej. Przede wszystkim Mieszko I stał się władcą równym innym władcom ówczesnej chrześcijańskiej Europy. Umocniło to jego pozycję, bowiem według obowiązującego wówczas prawa, władca był pomazańcem Bożym – władza książęca pochodzi od Boga i każde wystąpienie przeciwko niej jest grzechem. Przyjęcie chrztu przez różnorodne jeszcze plemiona podległe Mieszkowi I było procesem żmudnym i wieloletnim. Oczywiście skutkowało to ujednoliceniem społeczeństwa pod względem wiary, a tym samym plemiona musiały ulec ewangelizacji i przyjąć zasady wiary i moralności chrześcijańskiej. Do Polski przybywali duchowni z chrześcijańskiej części Europy. Dzięki ich znajomości łaciny władca Polan miał ułatwione kontakty międzynarodowe. Dzięki nim także na ziemie polskie dotarły nowoczesne metody melioracji, które przyczyniły się do rozwoju rolnictwa. Kościoły stawały się centrami kultury, powstawały przy nich szkoły, następował rozwój życia intelektualnego i artystycznego. Tak w historię naszego kraju, dzięki przyjęciu chrztu, Mieszko I wprowadził Chrystusa.

Chrzest w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Europie i po przyjęciu chrztu w Polsce

Obecny charakter i wymiar chrztu świętego nie zawsze dla uczestniczących w nim osób odkrywa jego istotę. Prawdziwy wymiar chrztu widoczny był przez wieki poprzez to, że udzielano go w Wigilię Paschalną (Wielką Sobotę). Początkowo przygotowania do chrztu, oczywiście dorosłych ludzi, trwały cały rok. Po tym czasie, w noc wspomnienia przejścia Chrystusa ze śmierci do życia, katechumeni przyjmowali chrzest. Było to dla nich zanurzeniem w tajemnicy śmierci – dotychczasowym życiu i zanurzeniem w tajemnicy Zmartwychwstania – wyjście z wody po otrzymaniu sakramentu. Po chrzcie przyjmowali bierzmowanie i pierwszy raz w pełni uczestniczyli w Eucharystii. Te trzy sakramenty – chrzest, bierzmowanie i Eucharystia nazywano sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego, wprowadzały bowiem chrześcijanina w głębokie zjednoczenie z Chrystusem.

Wraz z ukształtowaniem się liturgii Wielkiego Postu, w IV wieku w Rzymie, przygotowanie do chrztu zostało ograniczone, ze względów praktycznych, do czterdziestu dni. Nadal chrztu udzielano w Wigilię Paschalną. Na początku Wielkiego Postu kandydaci zapisywali się i przez ten okres uczestniczyli w licznych naukach o Chrystusie, wprowadzających ich w normy życia chrześcijańskiego. Wyjaśniano im też obrzędy i uczono modlitwy. Przygotowaniom tym towarzyszył odpowiedni dobór czytań mszalnych w kolejne niedziele Wielkiego Postu. Ważnym elementem towarzyszącym tym przygotowaniom były skrutynia, czyli badanie sumienia i moralności, swego rodzaju badanie postępu w rozpoczynanym życiu duchowym. Polegały one na świadectwach potwierdzających wzrost duchowy kandydata do chrztu. Odbywały się w trzecią, czwartą i piątą niedzielę Wielkiego Postu. Przygotowania katechumenów miały wpływ na całą wspólnotę wierzących. Przypominali oni sobie własne chrzty, pogłębiali swoje życie duchowe i od-

nawiali życie chrześcijańskie. W ten sposób Wielki Post był wówczas bardziej naznaczony tematyką chrzcielną, przemianą i odnową życia aniżeli pokutą związaną z męką Chrystusa.

Przeniesienie skrutyniów na dzień powszedni oraz zmiany związane ze chrztem dzieci i późniejszą ich katechizacją zmieniły powoli charakter przeżywania Wielkiego Postu – tematykę chrzcielną zastąpiła tematyka pokutna, związana z rozważaniem i zanurzeniem się w męce Chrystusa.

Obecnie, dla zachowania tradycji oraz podkreślenia znaczenia sakramentu chrztu w naszym życiu, w Wigilię Paschalną błogosławiona jest woda chrzcielna oraz odnowione zostają przyrzeczenia chrzcielne. Podkreśla to, po przeżytym okresie postu, wyrzeczenie się szatana i wyznanie naszej wiary. W niektórych parafiach, dla podkreślenia znaczenia pierwotnej tradycji, w noc Wigilii Paschalnej chrzczone są dzieci, także przez zanurzenie w chrzcielnicy. Również dorośli katechumeni są chrzczeni podczas Wigilii Paschalnej połączonej z liturgią Zmartwychwstania.

Znaczenie 1000 rocznicy Chrztu Polski

Kiedy 50 lat temu w komunistycznej Polsce władze Episkopatu Polski pragnęły zainicjować obchody 1000-lecia przyjęcia przez Polskę chrztu, inicjatywa ta spotkała się z otwartym sprzeciwem władz Polski Ludowej. Stojący na czele PZPR I sekretarz Władysław Gomułka, rzekomo pod pretekstem słynnego listu polskich biskupów do niemieckich biskupów, sprzeciwił się religijnemu charakterowi obchodów tych uroczystości. Podkreślał on w swym przemówieniu polityczny charakter zdarzenia z 966r., usankcjonowanie pozycji władcy i scementowanie państwa polskiego. Uznał działania kardynała Wyszyńskiego za działania antynarodowe, mające na celu skłócenie narodu polskiego z radzieckim. Skutkiem takiej analizy (samowolne, szkodliwe działania Przewodniczącego Episkopatu, przeciwstawianie obchodów działalności kościoła katolickiego jubileuszowi dziejów narodu i państwa polskiego) była decyzja o nie wyrażeniu zgody przez władze ludowe na przyjazd papieża Pawła VI i zagranicznych biskupów na te obchody. Opisane zdarzenia (wystąpienie Gomułki na manifestacji i artykuł w „Trybunie Ludu") miały miejsce 17 i 19 kwietnia 1966r. Pod koniec kwietnia „Trybuna Ludu" rozpisywała się o przygotowaniach do święta 1 Maja oraz obradach plenum KC PZPR.

Tymczasem obchody Millennium Chrztu Polski zaplanowano na 3 maja 1966r. na Jasnej Górze. Na ten dzień PZPR zorganizowało z wielkim rozmachem w Katowicach obchody 45 rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego. Wcześniej przerwano peregrynację kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po kraju i odesłano ją na Jasną Górę (odtąd puste ramy kontynuowały pielgrzymkę, co jeszcze bardziej pobudzało wiernych w gorliwości). W samej Częstochowie zorganizowano szereg uroczystości mających odciągnąć ludzi od obchodów religijnych. Podobno pojawił się nawet pomysł zaproszenia zespołu „The Beatles"… Służba Bezpieczeństwa zniechęcała księży i świeckich do uczestnictwa w uroczystościach,rygorystycznie sprawdzano obecność w pracy 3 maja, a wszelkie zwolnienia na ten dzień były kontrolowane. Przedsiębiorstwa transportowe nie mogły wynajmować autokarów pielgrzymom. W „Trybunie" z 4 maja znalazła się obszerna relacja z wydarzenia obchodów III Powstania Śląskiego a także wiele innych nieznaczących informacji oraz artykułów historycznych oczerniających Kościół.

Dla umniejszenia znaczenia Millennium Chrztu Polski zostało podjętych wiele działań, Kościół osiągnął jednak wielki sukces. W uroczystościach wzięło udział około 500 tys osób, choć oficjalnie jedynie 120 tys. Tak zostały te obchody opisane przez J. Kowalskiego: „3 maja we wtorek o godzinie 10 rano we wszystkich kościołach w mieście uderzono w dzwony. Rozpoczęło się wielkie nabożeństwo. Najpierw wałami klasztoru przeszła procesja z cudownym obrazem, który nieśli biskupi, profesorowie, lekarze, a także rzemieślnicy, robotnicy, uczniowie, więźniowie obozów koncentracyjnych. Niesiono też wymownie portret Pawła VI, którego władza nie wpuściła do Polski – podczas liturgii zdjęcie leżało na pustym tronie papieskim. W uroczystej Mszy Świę-

ciąg dalszy na s. 18



ciąg dalszy ze s. 17

tej – celebransem był arcybiskup Karol Wojtyła, kazanie wygłaszał prymas Wyszyński – poświęcono nową koronę na obrazie Matki Boskie Częstochowskiej i uroczyście ją włożono. Kulminację stanowiło odnowienie aktu zawierzenia Matce Boskiej i powierzenie narodu Polskiego na kolejne tysiąc lat".

Obchody 1050 rocznicy Chrztu Polski

Szczęśliwie, obchody 1050 rocznicy Chrztu Polski, mogą przebiegać zgodnie z zaplanowanym harmonogramem.

Główne wydarzenia związane z obchodami tej rocznicy zaplanowane zostały na połowę kwietnia w Poznaniu i Gnieźnie. Towarzyszyć im będą liczne inicjatywy religijne, kulturalne i społeczne. Obchody narodowe potrwają do listopada 2016 roku.

29 listopada 2015r., czyli wraz z rozpoczęciem nowego roku liturgicznego, w kościołach w Polsce, nastąpiło zapalenie świec, które są znakiem obchodzonego jubileuszu. „Płomień ma być znakiem zjednoczenia w modlitwie, wdzięczności za łaskę wiary i prośby o rozpalenie ducha apostolstwa" - wyjaśnia ks. Szymon Stułkowski, sekretarz Komisji Duszpasterstwa KEP.

Najważniejsze jest bowiem odkrycie przez dzisiejszego chrześcijanina, czym jest dla niego chrzest i jak ten dar ma on nieść w przyszłość. Zdaniem przewodniczącego KEP „obchody tego historycznego jubileuszu muszą być przede wszystkim okazją do odnowy i pogłębienia świadomości chrzcielnej wszystkich wiernych w Polsce". – Chodzi tu przecież o życie wieczne każdego z nas i ten aspekt ma szczególne znaczenie – dodaje.

Wydarzenia towarzyszące obchodom 1050 rocznicy Chrztu Polski:

X Zjazd Gnieźnieński – to międzynarodowe spotkanie katolików i chrześcijan różnych wyznań odbyło się w dniach 11-13 marca br. Pod hasłem „Europa nowych początków. Wyzwalająca moc chrześcijaństwa";

dziewięciomiesięczna nowenna, nawiązująca do Wielkiej Nowenny kard.

Stefana Wyszyńskiego, która przez dziewięć lat przygotowywała naród polski do milenijnych uroczystości 1966 roku. Głoszone w ramach nowenny katechezy chrzcielne przypominają, czym jest sakrament chrztu świętego, jakie są jego skutki i konsekwencje, jakie obowiązki mają rodzice i rodzice chrzestni;
do Wielkiej Nowenny nawiązuje też cykl debat „Raport jasnogórski 2016", który co miesiąc organizowany jest w częstochowskim klasztorze ojców paulinów. Program debat nawiązuje do wielu ważnych i wciąż aktualnych zagadnień: wiary, rodziny, świętości życia, sprawiedliwości i miłości społecznej;
przygotowano projekt edukacyjny mający przybliżyć uczniom tematykę chrztu;
przygotowano też cykl konferencji naukowych, debat i innych działań popularnonaukowych. Przybliżą one polityczny, społeczny i religijny kontekst chrztu przyjętego przez Mieszka I w 966 r. a także ukażą świadomość chrztu Polski w dzisiejszym społeczeństwie. W Warszawie we wrześniu z tej okazji Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizuje Kongres Teologii Praktycznej;
ponadto planowanych jest wiele wydarzeń kulturalnych i/lub artystycznych mających nawiązywać do wydarzeń sprzed 1050 laty. Szczególnymi miejscami będą oczywiście te potencjalnie związane z opisywanym wydarzeniem czyli Poznań i Gniezno (szczegółowy plan można znaleźć na stronach internetowych www.ekai.pl oraz www.chrzest966.pl).

Obchody centralne

Główne obchody upamiętniające przyjęcie przed 1050 laty przez Polskę chrztu odbędą się w dniach 14-16 kwietnia br.

Pierwszy dzień uroczystości będzie miał miejsce w katedrze w Gnieźnie, z udziałem Episkopatu Polski. Będzie to podziękowanie za chrzest Polski. Następnie biskupi udadzą się na Ostrów Lednicki na jeziorze Lednica, gdzie w czasach pierwszych Piastów znajdował się jeden z głównych ośrodków obronnych i administracyjnych ówczesnej Polski. Tam po raz pierwszy zabrzmi jubileuszowy dzwon, ogłaszając 1050 rocznicę Chrztu Polski.

Drugi dzień uroczystości zaplanowany jest w Poznaniu. Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich planowane są uroczyste obrady Sejmu i Senatu i okolicznościowe przesłanie Zgromadzenia Narodowego. Zaprezentowane zostanie tam również specjalnie skomponowane jubileuszowe oratorium (podkreślić tu należy, że w 2013 r. został podpisany list intencyjny, zgodnie z którym uroczystości 1050 rocznicy Chrztu Polski będą miały charakter ogólnonarodowy – co oznacza współorganizowanie uroczystości religijnych i wydarzeń naukowych, kulturalnych i społecznych, zarówno przez stronę kościelną, jak i świecką). Wieczorem w katedrze w Poznaniu odprawiona zostanie uroczysta Msza Święta z udziałem biskupów polskich oraz przedstawicieli z zagranicy.

Trzeciego dnia, również w Poznaniu, będzie miało miejsce zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Następnie na Stadionie Miejskim zaplanowane jest spotkanie ewangelizacyjne oraz Msza Święta z odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych.

Każdy dzień obchodów centralnych będzie miał swój motyw przewodni. Słowem kluczowym pierwszego dnia będzie „łaska", zaś symbolem – światło świecy (chodzi o istotę chrztu oraz znaczenie chrztu Polski jako początku życia kościelnego i struktur państwa). Słowem kluczem drugiego dnia będzie „wierność", zaś symbolem – krzyż. Głównym motywem przewodnim trzeciego dnia będzie „posłanie", zaś symbolem – woda.

Kolejnym planowanym elementem obchodów jubileuszowych jest przekazanie symbolicznych krzyży polskim katedrom. Będą to krzyże z drewna dębowego wykonane z pozostałości fortyfikacji obronnych z początków państwa polskiego.

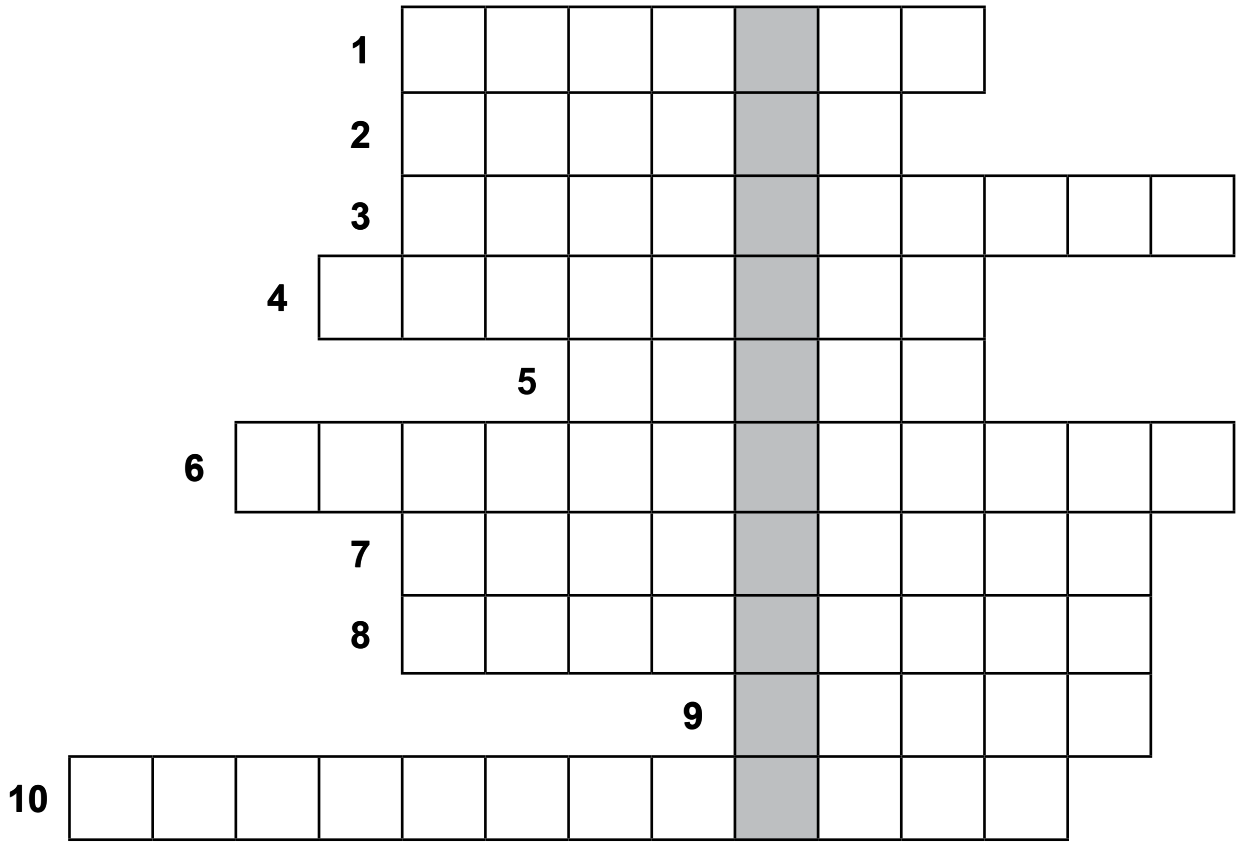
Zwieńczeniem obchodów, podobnie jak miało to miejsce w 1966r., 3 maja 2016 r. na Jasnej Górze stanie się Akt oddania Polski Matce Bożej, zaś na październik 2016 r. planowana jest jubileuszowa Pielgrzymka Narodowa wiernych z Polski do Rzymu. ⬣

Ewa Rola

DLA NAJMŁODSZYCH

przygotowała Anna Czekała

BAZYLISZEK



1. Tradycyjne ciasto ozdabiane motywami wielkanocnymi.
2. Dzień, w którym umarł na krzyżu Jezus Chrystus, Wielki .....
3. Miejsce w którym spotkał się Jezus po zmartwychwstaniu z apostołami.
4. Radosny śpiew związany z Wielkanocą oznacza „wysławiajmy Boga".
5. Kto pierwszy zobaczył Jezusa po zmartwychwstaniu? M ..... Magdalena
6. Pierwsza niedziela po Wielkanocy to niedziela M.....
7. Najważniejsze święto chrześcijańskie.
8. Pokarmy święcone w Wielką Sobotę.
9. Symbol nowego życia, ma je każdy w swoim koszyku.
10. Lany .....

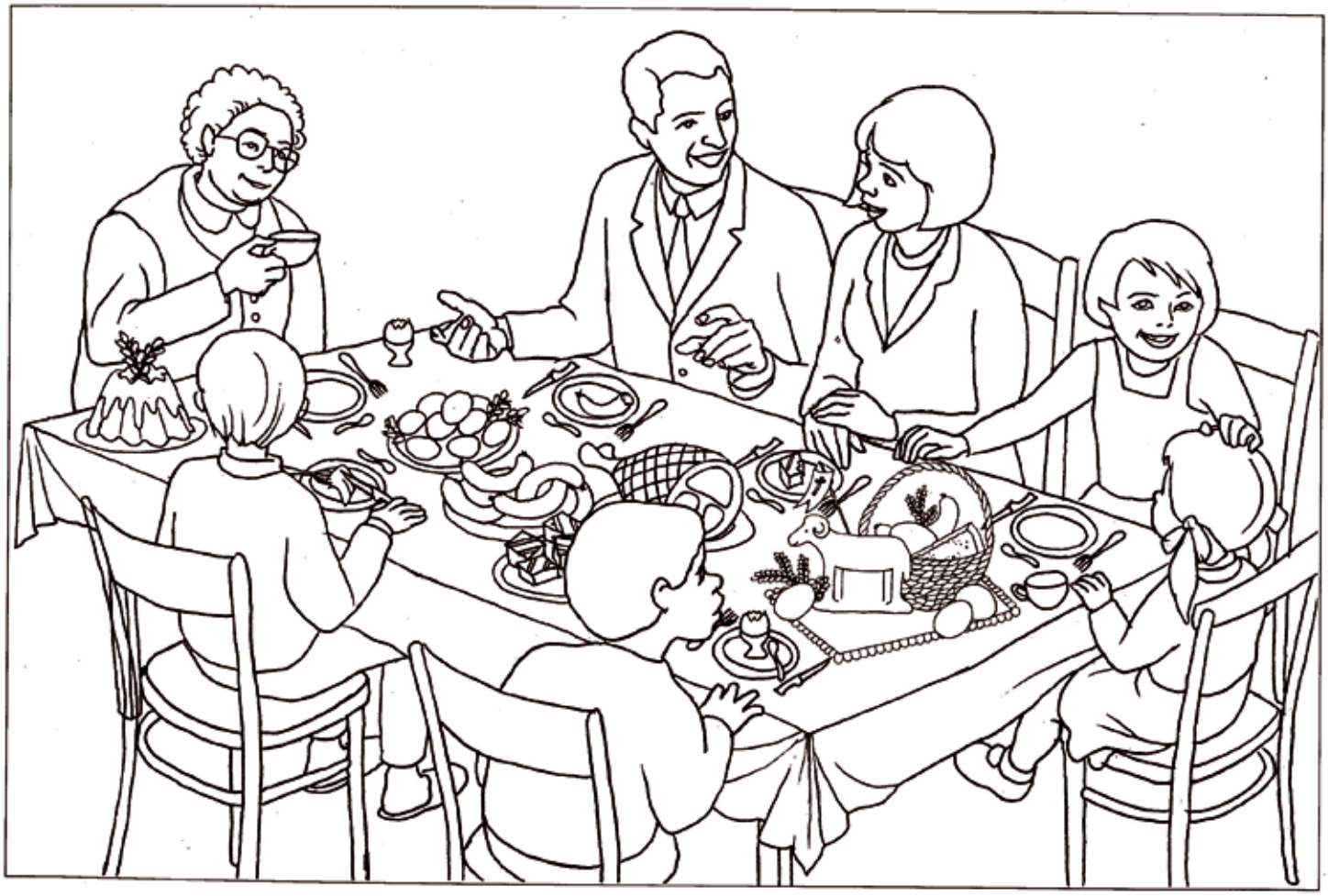
Rozwiąż krzyżówkę,

wpisz prawidłową odpowiedź,
a kupon przynieś do kościoła.
Losowanie nagród 3 kwietnia
podczas Mszy św. o godz. 10.30
w kościele św. Jakuba.

BAZYLISZEK nr III/2016

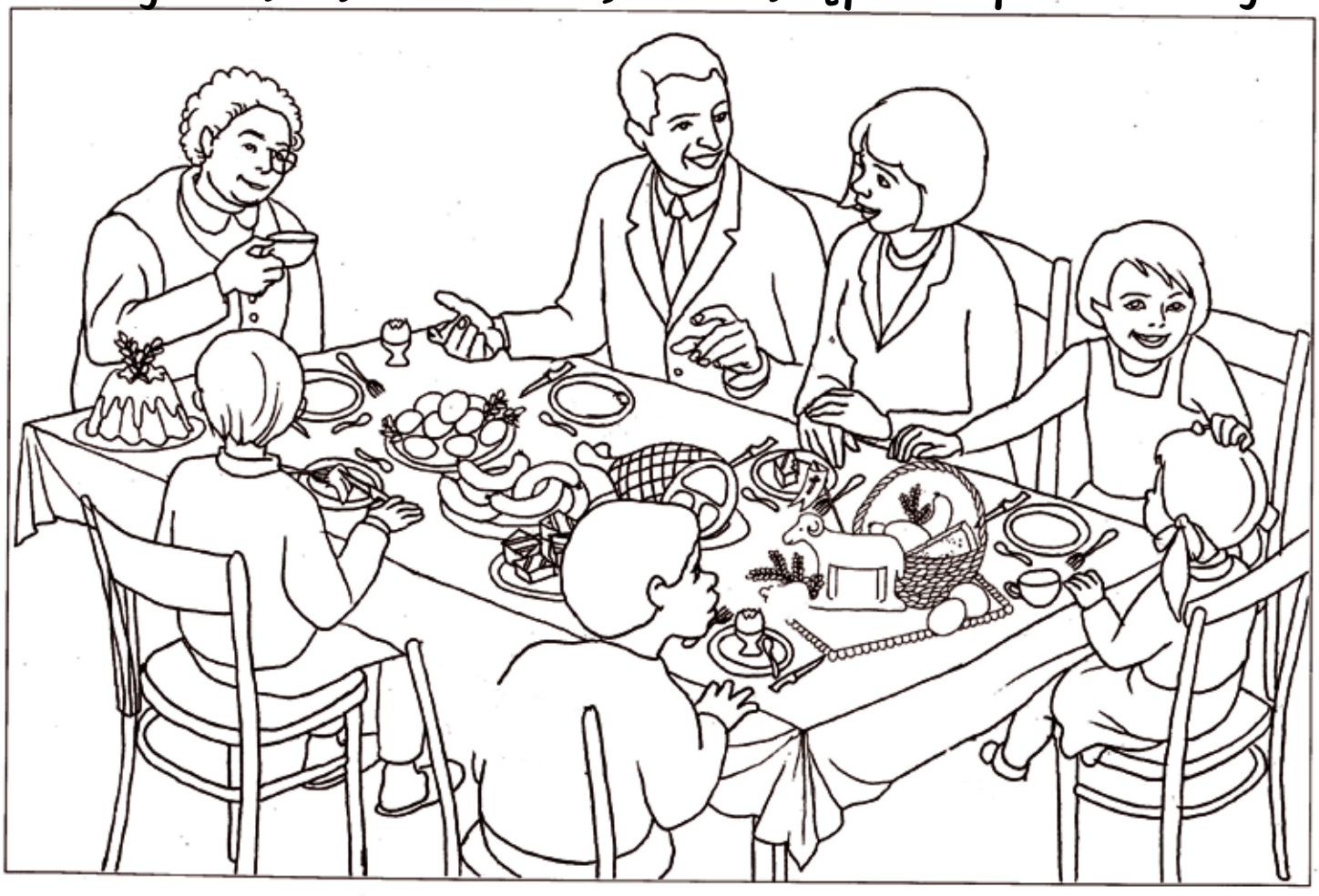
.....
(rozwiązanie)

.....
(imię i nazwisko)



W niedzielę wielkanocną cała rodzina zasiada do śniadania wielkanocnego. ∞

Znajdź sześć różnic, a następnie pokoloruj...



W niedzielę wielkanocną cała rodzina zasiada do śniadania wielkanocnego. ∞

Z JOACHIMEM NA TROPIE OLIWSKICH SKARBÓW

Rozdział III

Dzisiaj poprosiłem rodziców, żeby zabrali mnie ze sobą do kościoła. Do tej pory zostawiali mnie w domu, bo mówili, że jestem jeszcze za mały, że będę się nudzić i przeszkadzać. A ja wcale się nie napierałem, bo widok wysokich murów jakoś mnie onieśmielał i trochę nawet bałem się tam wejść. Jednak po opowieści Kasztanowca nabrałem ochoty, aby zobaczyć kościół z bliska i przyjrzeć się jego wnętrzu.

Rodziców bardzo zdziwiła moja prośba, popatrzyli znacząco na siebie i nic na to nie powiedzieli, tylko kazali mi się szybko ubierać. Z domu do kościoła było bardzo blisko, wystarczyło tylko przejść przez park i już się było na miejscu. Po drodze minęliśmy „moje" drzewo, ale nie mogłem się zatrzymać, żeby się z nim przywitać, bo trzeba było się spieszyć.

Kościół z bliska wydawał się jeszcze większy niż sądziłem. Dwie strzeliste wieże prowadziły prosto do nieba, aż zabolała mnie głowa od zadzierania do góry. Najbardziej spodobały mi się jednak umieszczone wysoko ozdoby przypominające słońca, pięknie błyszczące w świetle dnia. Kiedy opuściłem głowę, moją uwagę przykuła płaskorzeźba nad drzwiami wejściowymi przedstawiająca drzewko oliwne. Poznałem je od razu! Po chwili zobaczyłem także, że na dole każdej z kolumn otaczającej wejście także umieszczone są gałązki oliwki. Bardzo mi się takie dekoracje spodobały, przecież jestem synem ogrodnika. Były tam też aniołki, wyglądające jak małe dzieci, pyzate, z głowami w loczkach. Aż uśmiechnąłem się na ten widok.

Czemu tak się bałem tego kościoła? Teraz zrobiło mi się wstyd.

Zaraz po wejściu do środka usłyszałem piękną muzykę. Ktoś grał to głośno, to ciszej, a wrażenie było takie, jakby muzyka otaczała mnie ze wszystkich stron! Znowu musiałem podnieść głowę do góry, żeby zobaczyć, skąd dochodzą te cudowne dźwięki i po raz kolejny tego dnia zobaczyłem niezwykły widok. Na całej ścianie widać było różnej wielkości rurki i rury. Pomiędzy nimi znajdowały się figury aniołów, które trzymały w dłoniach trąbki, tak, jakby chciały zatrąbić. I nagle rzeczywiście – trąbki poruszyły się! Aż podskoczyłem z wrażenia! To chyba jakiś cud – pomyślałem i wpatrywałem się dalej z zachwytem w to niezwykłe widowisko. Po chwili do grających trąbek dołączyły dzwoneczki, którymi potrząsały małe aniołki, a jakby tego było mało, na samej górze zaczęły obracać się złote tarcze, takie ruchome słoneczka i gwiazdy.

Nie mogłem oczu oderwać od tego widoku! Od razu pomyślałem też sobie, że strasznie chciałbym zobaczyć to wszystko z bliska.

- Widzę, że spodobały ci się organy – zagadnęła mama, widząc mój wzrok utkwiony wysoko w górze.

- Ach to są te słynne organy! – zawołałem szczęśliwy, że w końcu mogłem na własne oczy i uszy przekonać się o ich niezwykłości.

- Prawda, że są przepiękne? – westchnęła z zachwytem mama. – Mogłabym ich słuchać przez cały dzień.

- A ja mógłbym na nie przez cały dzień patrzeć – zgodziłem się z mamą.

- Wiesz, że one mogą naśladować różne dźwięki ? – głos mamy brzmiał tajemniczo. - Nie wychodząc z kościoła, można poczuć się jak w lesie, słysząc kukanie kukułki, czy też odgłosy burzy. Te organy potrafią zastąpić też niemal każdy inny instrument, to wspaniałe dzieło mistrza Wulffa!

- Kogo? – spytałem, bo nigdy nie słyszałem takiego nazwiska.

- Jan Wilhelm Wulff był budowniczym tych organów. Ich konstrukcja zabrała mu wiele, wiele lat. Samych piszczałek, czyli tych grających rurek jest kilka tysięcy! Podobno, kiedy praca była już na ukończeniu, mistrz Wulff wyszedł do ołtarza, aby odprawić mszę świętą (bo twór-



ca organów wstąpił także do zakonu cysterskiego), objął wzrokiem całe swoje dzieło i zrozumiał jego ogrom. A kiedy po chwili organy po raz pierwszy zagrały, serce budowniczego instrumentu nie wytrzymało i pękło ze wzruszenia.

- Co za smutna historia! – powiedziałem cicho, także wzruszony opowiadaniem mamy. - Widocznie dlatego te organy są takie niezwykłe, bo zaklęte jest w nich serce ich twórcy.

- Tak, coś w tym musi być – zgodziła się ze mną mama.

Chciałem zapytać jeszcze o to, jak to się dzieje, że organy się poruszają, ale musiałem już pójść do ławki i mama kazała mi być cicho.

Po mszy rodzice wyszli przed kościół i zaczęli rozmawiać ze swoimi znajomymi. Bardzo chciałem chociaż jeszcze przez chwilę popatrzeć na organy, więc wślizgnąłem się z powrotem do środka. Zaraz koło wejścia zobaczyłem małe drzwiczki. Były uchylone, więc postanowiłem wejść dalej. Drzwiczki prowadziły do małych stromych schodków. Wszedłem na nie i nagle przede mną wyrosły organy! Były takie ogromne! Niektóre piszczałki przewyższały mnie znacznie, w niektórych pewnie też mógłbym się schować! Ale nie wszystkie były takie duże, widziałem też piszczałki wielkości mojej ręki. Ustawione jedne przy drugich przypominały mi sople, jakie zimą zwisają z dachu naszego domu. Również figury aniołów bardzo mi się podobały. Żałowałem tylko, że nie mogę dotknąć instrumentów, na których grają. Mogłem za to podziwiać różnobarwny witraż przedstawiający Matkę Boską z Dzieciątkiem, który rzucał wokół kolorowe światło.

Z rozmarzenia wytrąciło mnie głośne wołanie: Joachimie, gdzie jesteś, odezwij się!

To byli moi rodzice. Nawet nie pomyślałem, że nie powinienem odejść bez pozwolenia. Teraz zrozumiałem, że na pewno bardzo się o mnie martwili. - Już idę! – zawołałem i czym prędzej zbiegłem ze schodów. Rodzice byli bardzo zdenerwowani. Mama

ciąg dalszy na s. 24

ciąg dalszy ze s. 23

płakała, a tato rozglądał się na wszystkie strony.

- Przepraszam – powiedziałem – więcej nie będę.

- Dlaczego nam to zrobiłeś synku? – spytała mama z troską w głosie. Tak bardzo się martwiliśmy!

- Chciałem popatrzeć jeszcze raz na organy. I udało mi się zobaczyć je z bliska! – sam nie wiedziałem, czy powinienem się tym chwalić, ale lepiej powiedzieć prawdę, kiedy się nabroiło.

- Oj synku, synku – mama objęła mnie mocno.

- Chyba wiesz, Joachimie, że nie ominie cię za to kara – powiedział groźnie tato.

- Wiem – westchnąłem. - Nie chciałem zrobić niczego złego.

- Cóż, na drugi raz pomyślisz, zanim coś zrobisz, a tak nie dostaniesz dzisiaj swojego ulubionego deseru – tato zrobił stanowczą minę.

Cóż miałem powiedzieć? Schyliłem tylko smutno głowę. Wygląda na to, że na torcik czekoladowy będę musiał poczekać do kolejnej niedzieli. A tak miło zapowiadał się ten dzień... Na pocieszenie zostało mi jedynie wspomnienie organów. ⬣

Zofia Pomirska

Zadania od Joachima ;-)

1. Podaj imię i nazwisko budowniczego oliwskich organów.

2. W katedrze oliwskiej organy składają się z kilku części umieszczonych w różnych miejscach kościoła. Napisz, ile to części i gdzie się znajdują.

3. Dorysuj drugą część dzwoneczka, a potem pokoloruj powstały obrazek.



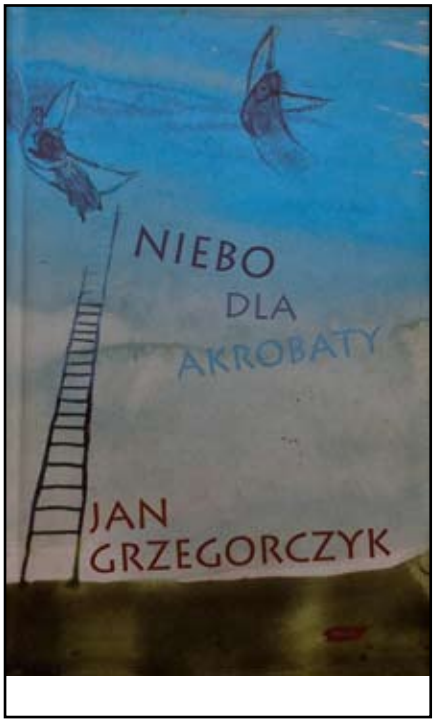
LEKTURA DO PODUSZKI

NIEBO DLA AKROBATY

„Rzecz dzieje się w hospicjum, bohaterami zaś są jego pacjenci, pracownicy i wolontariusze. Poznajemy tu księdza, rozdartego między pracą w szkole a opieką nad chorymi, siostrę zakonną, ze względu na tuszę nazywaną „4XL-ką", pielęgniarki, lekarzy... W hospicjum spotykają się kloszard i włodarz, przez wiele lat rządzący miastem, zakamieniały komunista. Śmierć łączy kilkunastoletniego chłopca i bardzo znanego profesora z ogromnym dorobkiem naukowym. Tylko tu w jednym pokoju leżeć mogą wiecznie uśmiechnięta, pogodzona z losem kobieta, starająca się cieszyć ostatnimi chwilami życia oraz gbur, na każdą próbę kontaktu reagujący obelgami i przekleństwami...

Niektórzy przed śmiercią całkowicie się zmienią, niektórzy do końca będą starali się pozostać sobą. Jedni pogodzą się z Bogiem i ludźmi, innym się to nie uda... Większość bohaterów połączy jednak to, że – czasem z własnej woli, czasem przez przypadek – przed odejściem spróbują ofiarować coś drugiemu człowiekowi, zaś ich historie ukażą innym pacjentom, a przy okazji i Czytelnikom, parę ważnych prawd. Otworzą drogę do zupełnie nowej rzeczywistości. Ścieżka to tak wąska i wyboista, że trzeba być nie lada akrobatą, aby ją przebyć. Jednak przy pomocy życzliwych ludzi, nawet pozornie niemożliwe niebo staje się osiągalne..."
Polecam każdemu.

Wydawnictwo: *Znak*
Autor: *Jan Grzegorczyk*





opr. ks. Łukasz

BEZ RĄK, BEZ NÓG, BEZ OGRANICZEŃ

Zawsze dziwiłem się, gdy widziałem człowieka siedzącego na wózku i potrafiącego cieszyć się życiem. Nick Vujicic nie dość, że porusza się na wózku, to jeszcze jest pozbawiony rąk i nóg. Pewnie myślisz sobie: „jaki biedny człowiek". Ja też tak pomyślałem. Tylko dlaczego jest tak uśmiechnięty na zdjęciu? Z czego się tak cieszy?

W książce „Bez rąk, bez nóg, bez ograniczeń" Nick opowiada historię swojego życia. Pokazuje, w jaki sposób dorastał. Co się stało, gdy zaczął chodzić do szkoły, poznawać świat i spotykać się z różnymi opiniami na swój temat. Mówi nawet o tym, jak został wyzwany na pojedynek przez pewnego rudego mięśniaka.

Choć w tej książce znajdziemy wiele historii z jego życia, nie jest to autobiografia. Nick dzieli się z czytelnikiem własnym doświadczeniem życiowym, które nauczyło go, że nie warto się poddawać.

Jesteś ciekawy jak Nick poradził sobie w trudnych sytuacjach i jak w ogóle radzi sobie w życiu? Na prawdę warto zajrzeć do tej książki. Może i ty znajdziesz w niej samego siebie, tak samo bezbronnego wobec problemów jak Nick. Może odnajdziesz też nadzieję i rozwiązanie, podobnie jak Nick...

Wydawnictwo: *Aetos Media*
Autor: *Nick Vujicic*

WIELKI TYDZIEŃ W ARCHIKATEDRZE

LITURGIA TRIDUUM PASCHALNEGO	
WIELKI CZWARTEK	10.00 – MSZA KRZYŻMA
	18.00 – MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ
WIELKI PIĄTEK	15.00 – DROGA KRZYŻOWA
	18.00 – LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ
WIELKA SOBOTA	20.00 – WIGILIA PASCHALNA
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA	6.00 – REZUREKCJA (UWAGA!! - ZMIANA CZASU NA LETNI)

SPOWIEDŹ W WIELKIM TYGODNIU (ARCHIKATEDRA)	
PONIEDZIAŁEK - ŚRODA	GODZ. 7:00 - 8:30 GODZ. 17:00 - 19:00
WIELKI CZWARTEK	DZIEŃ KAPŁAŃSKI NIE MA SPOWIEDZI !!!
WIELKI PIĄTEK	GODZ. 7:00 - 12:00 GODZ. 21:00 - 23:30
WIELKA SOBOTA	GODZ. 7:00 - 16:00

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO POKARMÓW (KRUŻGANKI)	
WIELKA SOBOTA	GODZ. 10:00 - 16:30 (CO PÓŁ GODZINY)

ADORACJA W KAPLICY ADORACJI (CIEMNICY) KAPLICA MARIACKA	
WIELKI CZWARTEK: GODZ. 20.00 – 24.00	
20.00 – 21.00	Zapraszamy szczególnie członków Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ i Żywego Różańca
21.00 – 22.00	Zapraszamy szczególnie członków Domowego Kościoła
22.00 – 23.00	Zapraszamy szczególnie młodzież i studentów
23.00	Seminarium - Godzina czytań i Lamentacje
WIELKI PIĄTEK: GODZ. 7.00 – 17.00	
7.30	Seminarium - Jutrznia i Godzina czytań
9.00 – 10.00	Zapraszamy szczególnie członków Franciszkańskiego Zakonu Świeckich
10.00 – 11.00	Zapraszamy szczególnie przyjaciół Radia „Maryja" i Apostolat Maryjny
11.00 – 12.00	Zapraszamy szczególnie członków KSM „Semper Fidelis" i Różańca Rodziców za Dzieci
12.00 – 13.00	Zapraszamy szczególnie członków grupy katechetyczno-biblijnej „Jestem wierzący" i Klubu Seniora

ADORACJA PRZY GROBIE ARCHIKATEDRA	
WIELKI PIATEK – GODZ. 20.00 – 24.00	
21.00 – 22.00	Zapraszamy szczególnie młodzież
22.00 – 23.00	Zapraszamy szczególnie członków Drogi Neokatechumenalnej
23.00	Seminarium - Adoracja
23.30	Seminarium - Lamentacje i Kompleta
WIELKA SOBOTA: GODZ. 7.00 – 19.00	
7.00	Seminarium - Jutrznia, Godzina czytań i Lamentacje



Oddział w Gdańsku

Rada Dzielnicy Oliwa

Komunikat

Instytut Pamięci Narodowej oddział w Gdańsku wraz z **Radą Dzielnicy Oliwa** zapraszają mieszkańców Oliwy do udziału w projekcie „Świadkowie historii". Projekt zakłada nagrywanie wspomnień dotyczących życia codziennego w Oliwie w ciągu minionych lat.

Chętne osoby prosimy o zgłaszanie się do p. **Agnieszki Gumińskiej**.

agnieszka.guminska@ipn.gov.pl
(0~58) 668 49 01 lub +48 882 063 821

WYDARZENIA W PARAFII

W zdrowym ciele - zdrowy duch! Duszpasterstwo młodzieży to nie tylko modlitwa i pogłębiona katecheza, ale także wspólne wyjścia. Na zdjęciu wspólny wypad na łyżwy młodzieży pod wodzą ks. Łukasza.



Tegoroczne rekolekcje parafialne poprowadził **ks. Krzysztof Grzemski** z parafii p.w. św. Brata Alberta na Przymorzu, wykładowca Gdańskiego Seminarium Duchownego. Rekolekcje trwały od 6 do 9 marca br.



TRINITAS – PISMO PARAFII ARCHIKATEDRALNEJ PW. ŚWIĘTEJ TRÓJCY W GDAŃSKU-OLIWIE
Gazeta parafialna. Pismo funkcjonuje tylko dzięki składkom czytelników. Nakład 300 egz. Numer zamknięto 13.3.2016 r.
Zespół redakcyjny: Anna Czekała, Rafał J. Czekała (skład), Agnieszka Dankiewicz, Agata Mikulska, Cezary Podolski, Zofia Pomirska, Ewa Rola, ks. Jarosław Dittmer (red.), ks. Łukasz Grelewicz
Zdjęcia: ks. Łukasz Grelewicz, Cezary Podolski, GSD oraz zbiory Redakcji. Druk: Bogumiła i Leszek Abramowiczowie
Adres redakcji:
„Trinitas", ul. Bpa. E. Nowickiego 5; 80-330 Gdańsk, tel.: 58 552 47 65; e-mail: **pismotrinitas@gmail.com**

Diecezjalny Dzień Chorego

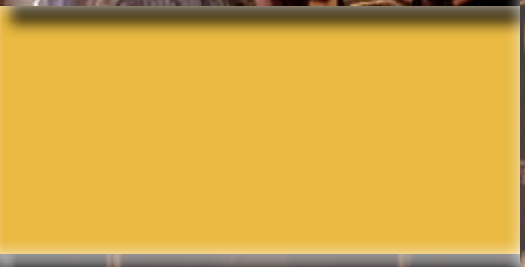
11 lutego 2016

fot.: GSD













Jubileusz 25-lecia
sakry biskupiej
ks. abpa Sławoja Leszka Głódzia
28 lutego 2016
msza św. pod przewodnictwem
prymasa Polski - seniora
ks. abpa Józefa Kowalczyka

fot.: GSD